

Sygn. akt II W 527/17 Zambrów, 07 grudnia 2017 r.

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Sąd Rejonowy w Zambrowie II Wydział Karny**

**w składzie:**

**Przewodniczący: Sędzia Anna Iwanowska**

**Protokolant: Izabela Orłowska**

w obecności oskarżyciela – bez udziału

po rozpoznaniu w dniach 24.10.2017 r., 07.12.2017 r.

sprawy **M. W. urodz. (...) w C., syna A. i I. z d. P.**

obwinionego, o to że:

W dniu 28 kwietnia 2017 roku około godz. 0:25 w miejscowości Ż. na drodze (...) woj. (...), kierując samochodem A. nr rej. (...) nie zastosował się do znaków B-25 oraz poziomego P-4

**tj. wykroczenie z art. 92 § 1 Kodeksu Wykroczeń**

I. Obwinionego M. W. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 92 § 1 kw i za to na mocy art. 92 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 (trzysta) złotych.

II. Obciąża obwinionego M. W. zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 (sto) złotych oraz zasądza od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty.

II W 527/17

## UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 kwietnia 2017 roku asp. S. T. pełnił służbę wraz z P. S. z Wydziału Ognia Patrolowo-Interwencyjnego. Około godziny 0.25 w trakcie wykonywania czynności służbowych związanych z kontrolą trzeźwości na DK (...), chciał zatrzymać do kontroli jadący drogą pojazd A., z uwagi na to, że kierowca nie zastosował się do sygnałów funkcjonariusze pojechali za nim, w rejonie miejscowości Ż. S. T. zaobserwował jak kierujący pojazdem A. o numerze rejestracyjnym (...) nie zastosował się do znaku B-25 oraz linii P-4 podejmując manewr wyprzedzania. Pojazd zatrzymano do kontroli w miejscowości O.. Pojazdem kierował M. W., który odmówił przyjęcia nałożonego mandatu w kwocie 500 złotych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: częściowo wyjaśnienia obwinionego M. W. (k.19v-20,6), zeznania świadków S. T. (k.20v-21,3), P. S. (k.35v), notatkę urzędową (k.1), pismo z dnia 28 listopada 2017 roku wraz z załącznikami (k.25-28), pismo z dnia 01 grudnia 2017r. wraz z załącznikami (k.29-34).

Obwiniony M. W. nie przyznał się do stawianego mu zarzutu (k.19v-20,6) i w swoich obszernych wyjaśnieniach opisał przebieg zdarzenia z dnia 28 kwietnia 2017r. Wskazywał, że nie wie co oznaczają znaki określone w zarzucie, nie widział też, aby policjant próbował zatrzymać go do kontroli kiedy przejeżdżał obok radiowozu, podał ponadto, iż kiedy funkcjonariusze go zatrzymali złamali wszystkie obowiązujące przepisy, policjant nie przedstawił się i nie okazał

legitymacji, nie podał numeru służbowego ani stopnia. Obwiniony wskazał, że policjant nie miał żadnego dowodu na popełnienie przez niego wykroczenia, a nie mógł nic widzieć, ponieważ znajdował się około 600 metrów dalej, była noc i dużo świateł przejeżdżających samochodów. Obwiniony podał, że policjant mógł widzieć jak wyprzedza samochód, ale uważa że to niemożliwe z powodu dużego ruchu w obie strony. W ocenie obwinionego funkcjonariusz zatrzymał go tylko dlatego, że chciał się wykazać ilością mandatów na koniec miesiąca. Ponadto obwiniony wskazał, na niedozwolone zachowanie funkcjonariuszy po zakończeniu kontroli kiedy zajęli mu drogę.

Sąd zważył co następuje:

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż obwiniony dopuścił się zarzucanego mu czynu, wskazuje na to zebrany w sprawie materiał dowodowy. Wyjaśnień obwinionego złożonych w toku sprawy nie można uznać za wiarygodne w zakresie w jakim nie przyznaje się do popełnienia czynu, jednakże Sąd uznał wyjaśnienia za wiarygodne w zakresie w jakim wskazał, że nie widział wcześniejszej próby zatrzymania go przez Policję.

W sprawie przesłuchano interweniującego policjanta S. T. (k.20v-21,3) oraz towarzyszącego mu w patrolu P. S. (k.35v). W swoich wiarygodnych zeznaniach S. T. szczegółowo opisał przebieg zdarzenia, potwierdził, że obwiniony mógł nie widzieć jak chciał go wcześniej zatrzymać. Świadek podał, że obwiniony w czasie kontroli był niemiły, opryskliwy, według świadka mogło tak być z uwagi na to, że miał dużo naruszeń przepisów ruchu drogowego w przeszłości. Świadek podał, że w dniu 28 kwietnia 2017r. prowadzili kontrolę trzeźwości przejeżdżających kierowców. Obwiniony również miał być zatrzymany w tym celu, po tym jak nie zatrzymał się do kontroli funkcjonariusze pojechali za nim, na całym odcinku drogi jest zakaz wyprzedzania ponadto są dwie żółte ciągłe inne, związane z budową drogi. Z uwagi na zachowanie obwinionego funkcjonariusze musieli poruszać się jako pojazd uprzywilejowany. Świadek podał ponadto, że obecnie tą drogą ruch się nie odbywa, został przekierowany na inną jezdnię. Świadek zaprzeczył, że pojazdy przed nimi zjeżdżały na boki, droga była wąska miała nieutwardzone pobocze i nie było takiej możliwości. Funkcjonariusz wskazał, że przed rozpoczęciem kontroli przedstawił się, legitymacji nie okazywał, gdyż robi się to tylko na żądanie osoby kontrolowanej. Zeznanie świadka potwierdził także świadek P. S. wskazując, że udali się za pojazdem, który nie zatrzymał się do kontroli, nie byli pewni czy widział on znaki wzywające do zatrzymania. W czasie jazdy za pojazdem ujawnili, że kierujący popełnia wykroczenia w postaci kilkukrotnego wyprzedzania na linii podwójnej ciągłej. Zeznanie świadków znajdują potwierdzenie w notatce urzędowej z interwencji (k.1), oraz dołączonych do akt kserokopiach notatników służbowych (k.26-28,30-34).

Sąd ocenił zeznania świadków jako w pełni wiarygodne uznając je za odzwierciedlenie rzeczywistego przebiegu zdarzenia. Zeznanie te są spójne, pełne, wzajemnie się uzupełniają i są zgodne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Obwiniony M. W., pomimo tego, co sam przyznał, że widział mijany radiowóz, podjął manewr wyprzedzania w obszarze objętym zakazem wyprzedzania oznaczonym znakiem pionowym B-25 i oznaczonym podwójną linią ciągłą P-4, czym wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 92 § 1 kw. Zgodnie z art. 92 § 1 kw kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego podlega karze grzywny albo karze nagany. Przedmiotem ochrony w art. 92 kw są bezpieczeństwo i porządek w ruchu drogowym, zagrożone przez niezastosowanie się do znaku lub sygnału drogowego. Sygnały i znaki drogowe opisane są w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 roku w sprawie znaków i sygnałów drogowych. Wykroczenie określone w dyspozycji art. 92 § 1 ma charakter powszechny i formalny, a więc może je popełnić każda osoba, nie stosując się do znaku lub sygnału, przez działanie lub jego zaniechanie, umyślnie lub nieumyślnie, bez skutku w postaci realnego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Podstawą odpowiedzialności za wykroczenie z tegoż przepisu jest to, aby znak, sygnalizator, sygnalizacja lub polecenie były ustawione przez uprawniony organ lub pochodziły od funkcjonariusza czy innej osoby uprawnionej do kierowania ruchem drogowym lub kontroli ruchu drogowego w sposób odpowiadający wymaganiom określonym w przepisach prawa. Ponadto Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 września 2009 r. (I KZP 15/09, OSNKW 2009, nr 10, poz. 85), zajął stanowisko, że niedostosowanie się do znaku lub sygnału drogowego w rozumieniu art. 92 § 1 kw penalizowane przez ten przepis nie oznacza wyłącznie przekroczenia zakazu lub nakazu wyrażonego w treści tego

znaku lub sygnału, lecz stanowi brak zachowania zgodnego z prawnie określoną dyrektywą postępowania, związaną z konkretnym znakiem lub sygnałem drogowym.

Wskazać należy ponadto, że czynu tego obwiniony dopuścił się w czasie dużego natężenia ruchu, na obszarze objętym robotami drogowymi związanymi z budową drogi, na obszarze obowiązywania ograniczenia prędkości do 60 km/h i całkowicie objętego zakazem wyprzedzania. Manewr wyprzedzania podjęty w takich okolicznościach stanowi duże zagrożenie dla kierującego i innych uczestników ruchu.

W ocenie Sądu zasadnym jest ukaranie sprawcy czynu karą grzywny w wysokości trzysta złotych. Przy wymiarze obwinionemu kary Sąd miał na względzie art. 33 kw. Wymierzając karę Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu, cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego.

O opłatach i kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o: art. 118 § 1 kpsw, art. 21 pkt 2 w zw. z art. 3 ustawy o opłatach w sprawach karnych oraz § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia.